

Rozmaitości.

PALMELLA.

Don Pedro de Souza Holstein margrabia Palmella, jest najzdolniejszy portugalski dyplomata i wierny stronnik królowej Donny Maryi II. Po pierwszy raz poznano go ze stałości, z jaką w r. 1808 na pytanie Napoleona w Bajonnie: »No, wy Portugalczycy, czy chcecie być Hiszpanami? odpowiedział dumnie: »Nie, cesarzu.« Palmella wystąpił z dyplomatykami Europy przy kongresie w Wiedniu w r. 1814, jako pełnomocnik portugalski i członek głównego zgromadzenia 8 mocarstw, które pokój paryżki podpisały; wystąpił on także na kongresie paryżkim r. 1815. Gdy lord Castleragh w lutym r. 1815 w Wiedniu, żądał bezpośredniego zniesienia handlu murzynami niewolnikami, oświadczył Palmella, że Portugalia dopiero na to pozwolić może, jeżeli Anglija zrzecze się niektórych punktów układu z Portugalią z dnia 19 lutego 1810. Dnia 13 marca 1815, podpisał on akt wywołania Napoleona, poczem udał się jako poseł do Anglii, lecz już w roku 1816 został sekretarzem stanu w Brazylii dla spraw zagranicznych mianowany. W lutym 1818 wysłany był do Paryża, aby z hiszpańskim posłem hr. Fernan-Nunez załatwić spór względem opuszczenia Monte-Video. Gdy w Portugalii wybuchła rewolucya, pozwoliły mu Kertezy podróżować. Po upadku konstytucyi w dniu 27 Maja 1823 r. król Joao IV porucił mu ministerium spraw zagranicznych i prezesostwo rady ministrów. Również z polecenia króla, wypracowała junta, pod przewodnictwem Palmelli konstytucyę, prawie zupełnie tę samą, którą Don Pedro dnia 23 kwietnia 1826 Portugalczynom udzielił, z tej przyczyny rozsądnego polityka nienawidziły niektóre osoby.

Król Joao VI dla tego odłożył pracę junty liberalney do późniejszego czasu. Gdy także francuzki poseł, baron Hyde de Neuville, i angielski, pan Edw. Thornton, każdy dla zamiarów swego dworu, politycznym systemem dworu lizbońskiego kierować usiłowali; Palmella w przykrem zostawał położeniu, którego zawikłanie przez oddzielenie się Brazylii od Portugalii, jeszcze się powiększyło. Dnia 30 kwietnia 1824 r. na rozkaz królowej i infanta Don Miguela, został Palmella, z wielu innemi znakomitemi mężami aresztowany; lecz Joao przywrócił dawny porządek i uwolnił Palmellę. Piastował on urząd ministra spraw zagranicznych, a minister wojny hr. Suberra (Pamplona) stanął na czele gabinetu. Portugalski gabinet chwiał się jednak ciągle między angielskim systemem, którego zwolennikiem był Palmella,

i systemem mocarstw stałego ładu, osobiście Frac'cy, co Suberra poprawił. Nareszcie dnia 15 stycznia 1825 nastąpiło rozwiązanie dotychczasowego ministerium. Margrabia Palmella zatrzymał tytuł i stopień, ministra stanu z roczną pensją 1,600,000 reis (2721 talarów) został ozdobiony w. orderem Chrystusa z pensją 600,000 reis (1020 talarów) i mianowany posłem przy dworze W. Brytanii. Gdy po śmierci króla Joao VI w Portugalii, walka europejska stronnictw, z powodu udzieloney przez Don Pedra konstytucyi powstała, i angielski korpus posiłkowy do Lizbony wkroczył, nastąpiła zmiana ministerium w duchu konstytucjonistów, a margrabia Palmella został w czerwcu 1827 na ministra spraw zagranicznych przeznaczony. Ale gdy Don Miguel mianowany był od swego brata Don Pedra namiestnikiem państwa, Palmella został w Londynie i niepowrócił do swej oyczyzny, aż w zeszłym roku z szeregami konstytucjonistów pod dowództwem regenta Don Pedra wyładował w Oporto. Od tam poświęca się zupełnie sprawie swej królowy Donny Maryi da Gloria. W ostatnim czasie wprowadzie Xiążę rejent uwolnił go od obowiązków nadzwyczajnego pełnomocnika przy dworze angielskim, jednak poświęcenie jego i gorliwość nie oziębła, co też wynurzył w dziennikach angielskich, z powodu, że torys hr. Aberdeen, w parlamencie między innemi namieniał, jakoby margr. Palmella, którego zdolnościom służność oddał, opuścił sprawę konstytucjonistów. Zgodnie z wynurzeniem margrabiego, widzimy jego działania przy dworze paryżkim, gdzie w załatwieniu sprawy swej oyczyzny, niezawodnie chlubny będzie miał udział, i na wdzięczność swych ziomeków zasłużył sobie.

TEATR NARODOWY

We czwartek, to jest dnia 28 Marca 1833 roku przedstawioną będzie na Benefis *Jana Nepomucyna Nowakowskiego*, zupełnie nowa w rękopiśmie jeszcze będąca Komedya Hr. Alex. Fredra prozą w 4 aktach pod nazwiskiem: PAN JOWJAŁSKI.

Boniesienia.

Eleonora z Dębowskich Wodzicka mieszkająca przy ulicy S. Anny pod Nrem 305 zawiadamia wszystkich kupców różnego wyznania i rozmaity handel prowadzących, równie jako i rzemieślników, tudzież piekarzy, rzeźników, rybaków, etc. iż wszystko płaci zawsze gotowymi pieniędzmi, a przeto żaden dług na rejestr brany, niebędzie od niej przyjęty i to co rok gazetami obwieszcza.

Ktoby miał do wynajęcia dwa pokoje lub jeden obszerny z meblami dla kawalera, zechce swój adres zostawić w drukarni Gazyty Krakowskiej.